



Sygn. akt II PK 135/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

w sprawie z powództwa A. K., A. K., M. K., R. K.
przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w W.
z dnia 28 listopada 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powodowie A. K., A. K., M. K., R. K. domagali się od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa kwoty 27 135 zł (w częściach równych) tytułem odszkodowania z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji pracowniczych

na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych wraz z ustawowymi odsetkami oraz należnych kwot z tytułu dywidend od tych akcji za 1997-1999 r.

31 marca 2006 r. Sąd Rejonowy dla W. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 4 353, 75 zł odszkodowania (czyli kwotę 17 415 zł) z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2002 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie są spadkobiercami zmarłego 31 sierpnia 1996 r. J. K., który z racji zatrudnienia w Hucie Miedzi „L.” stanowiącej oddział KGHM Polska Miedź SA w L., byłby uprawniony do otrzymania 810 sztuk akcji KGHM. Powodom odmówiono uprawnienia do nabycia tych akcji, argumentując, że prawo to wygasło z chwilą śmierci J. K.

Sąd Rejonowy przyjął, że na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych J. K. nabył uprawnienie do zakupu akcji na zasadach preferencyjnych, które jako ekspektatywa prawa majątkowego weszła do spadku po nim i mogła być realizowana przez spadkobierców. Ponieważ powodowie spełnili przewidziane przez ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych wymogi do realizacji prawa do nieodpłatnego nabycia akcji, akcje te powinny zostać im udostępnione. Minister Skarbu Państwa obowiązku tego nie dopełnił, doprowadzając do wygaśnięcia ich uprawnienia. Przyjęto, że na podstawie art. 471 k.c. powodom należy się odszkodowanie. Jego wysokość, z powołaniem się na pogląd Sądu Najwyższego z wyroku z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 563/99 (OSNP 2001, nr 15, poz. 506) ustalono wg ceny jednej akcji z chwili dopuszczenia ich do publicznego obrotu tj. 21, 50 zł. Tym samym za nieuzasadnione uznano powództwo w części przewyższającej kwotę wynikającą z przemnożenia wymienionej ceny przez należną powodom ilość akcji, oddalając je w tym zakresie.

Od wyroku apelację wnieśli powodowie. Zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, domagali się zmiany zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 49 815 zł (tj. 12 453, 75 zł dla każdego z powodów) z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty.

Zdaniem powodów, skoro w dniu wyrokowania tj. 31 marca 2006 r. wartość giełdowa akcji KGHM wynosiła 83 zł, co daje kwotę 67 230 zł przy 810 akcjach i skoro Sąd Rejonowy zasądził na ich rzecz łącznie 17 415 zł, to pozwany powinien tytułem odszkodowania wypłacić pozostałą kwotę – 49 815 zł tj. po 12 453, 75 zł dla każdego z powodów wraz z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty.

Powodowie zarzucili wyrokowi naruszenie art. 362 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, które polegało na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że dla ustalenia wysokości odszkodowania miarodajny jest dzień dopuszczenia akcji spółki KGHM do obrotu a nie dzień wyrokowania. Sąd powinien był zastosować ogólną zasadę z art. 362 § 2 k.c. W przepisie tym dopuszczono odstępstwo od reguły, że jeśli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania ustala się według cen z daty ustalenia odszkodowania. Na zasadzie wyjątku sąd może bowiem przyjąć za podstawę cenę istniejącą w innej chwili, jeżeli wymagają tego szczególne okoliczności. Jednak zdaniem powodów, takie okoliczności nie zachodzą w niniejszej sprawie. Dlatego też nie było podstaw do przyjęcia cen akcji z innego dnia niż dzień wyrokowania.

Podkreślano, że w pozwie i w pismach procesowych z 19 lutego 2003 r. i 2 grudnia 2004 r. powodowie wskazywali, że dochodzą pełnego odszkodowania, które obejmuje nie tylko *damnum emergens*, ale i *lucrum cessans*. Dodatkowo podkreślano, że wartość przedmiotu sporu jest szacunkowa z uwagi na zmienny kurs akcji a odszkodowanie powinno być ustalone wg kursu akcji z dnia orzekania. Ze względu na znaczny wzrost wartości akcji spółki od dnia dopuszczenia akcji do publicznego obrotu, przyjęcie przez Sąd Rejonowy tej chwili jako miarodajnej dla ustalenia wysokości odszkodowania jest dla powodów niezwykle krzywdzące. Przyjęty przez Sąd kurs akcji był bowiem jednym z najniższych odnotowanych kursów spółki.

Zdaniem powodów błędne było, ze względu na zupełnie inny stan faktyczny, powołanie się przez Sąd Rejonowy na wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 563/99. W powołanym orzeczeniu domagano się ustalenia wartości akcji na dzień, w którym akcje te osiągnęły najwyższe notowania. Jednocześnie ustalenie przez sąd pierwszej instancji wartości akcji na dzień wyrokowania było w tamtej sprawie dla powoda wyjątkowo niekorzystne, ponieważ w dniu wyrokowania

odnotowano wyraźny spadek kursu akcji. Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku uznał, że sąd powinien w takiej sytuacji skorzystać z możliwości określenia innego dnia ustalenia odszkodowania, niż wynika to z zasady ogólnej. W przeciwnym razie powód, którego roszczenia były uzasadnione, poniósłby nieuzasadniony uszczerbek.

W przedmiotowej sprawie kurs akcji KGHM Polska Miedź SA od początku wykazuje tendencję wzrostową. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy ceny akcji z dnia dopuszczenia do publicznego obrotu spowodowało, że pozwany skorzystał na bezprawnym odmówieniu przyznania akcji pracowniczych powodom. Zasądzone przez Sąd Rejonowy odszkodowanie nie stanowi bowiem ani represji dla pozwanego, ani rekompensaty dla powodów. Zdaniem powodów, pozwany pozbawił ich możliwości dysponowania przedmiotowymi akcjami, tym samym decydowania, w którym momencie mogliby je zbyć albo zachować do chwili obecnej.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. oddalił apelację powodów, w części oddalając powództwo, akceptując poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przedstawioną ocenę prawną.

W szczególności uznano, że wysokość należnego powodom odszkodowania powinna zostać ustalona w oparciu o cenę akcji z pierwszego dnia ich sprzedaży a nie z chwili orzekania o odszkodowania. Takie stanowisko uzasadnione jest treścią art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany oraz korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono, jednak w granicach normalnych następstw działań lub zaniechań, z których szkoda wynikła. Sąd Okręgowy przyjął, że granice normalnych następstw zaniechania pozwanego, polegającego na odmowie wydania akcji, zostały przez Sąd Rejonowy określone prawidłowo. Nie ma bowiem możliwości stawiania hipotez co do losów akcji, których powodowie nie uzyskali, a zwłaszcza nie ma podstaw do uznania, że zostałyby przez nich sprzedane po najwyższej cenie giełdowej, bądź zatrzymane do dnia wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Od wyroku Sądu Okręgowego powodowie wnieśli skargę kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego; 1) art. 2 w zw. z art. 37 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP z uwagi na to, że w wyniku wydania

zaskarżonego wyroku nie urzeczywistniono zasady sprawiedliwości społecznej; 2) art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron; 3) art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c. przez pominięcie przez sądy obu instancji zasady z art. 361 § 2 k.c., że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, czego rezultatem jest brak odszkodowawczego charakteru zasądanego świadczenia; 4) art. 363 § 2 k.c. przez ustalenie, że w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności wymagające przyjęcie za podstawę cen z innej daty niż data ustalenia odszkodowania, pomimo że nie wyjaśniono, o jakie okoliczności chodzi; 5) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 2 zd. 2. k.c. przez zaakceptowanie poglądu Sądu Rejonowego co do wysokości odszkodowania przy jednoczesnym orzeczeniu o odsetkach za opóźnienie w wykonaniu świadczenia w wysokości odsetek ustawowych zamiast odsetek oprocentowanych wg stopy wyższej tj. równych stopie wzrostu akcji KGHM Polska Miedź SA; 6) art. 481 § 2 zd. 2. k.c. przez uznanie za prawidłowy wyrok Sądu Rejonowego w części zasądzającej odsetki od wysokości ustawowej wbrew zasadzie wynikającej z tego przepisu, zgodnie z którą, należało w sprawie orzec odsetki równe stopie wzrostu akcji spółki.

Ponadto powodowie zarzucili mającą istotny wpływ na wynik postępowania obrazę przepisów postępowania ; art. 231 k.p.c., art. 232 zd. 2. k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. i art. 385 k.p.c. przez bezzasadne uznanie prawidłowości wyroku Sądu Rejonowego, pomimo że Sąd ten „nie przeprowadził wnikliwej egzegezy prawnej w zakresie ustalenia wysokości odsetek – przyjmując jedynie, niejako automatycznie wysokość odsetek ustawowych liczonych od momentu wniesienia pozwu, pomijając datę powstania szkody i jej wymagalność”. Brak jest również prawidłowego wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Nie wyjaśnione też podstawy prawnej orzeczenia, w szczególności w kwestii odsetek.

Wyrokiem z 2 kwietnia 2008 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy podkreślił, że Sąd Okręgowy uznając za prawidłowy pogląd Sądu Rejonowego w zakresie przyjęcia za podstawę do ustalenia wysokości odszkodowania ceny akcji w pierwszym dniu sprzedaży, nie wskazał argumentów, które pozwoliłyby na kontrolę takiego poglądu. Z uwagi na zakres sprawy poddanej osądowi Sąd powinien był swoje rozważania odnieść przede wszystkim do art. 363 § 2 k.c. Powodowie domagali się bowiem ustalenie odszkodowania wg cen akcji z daty wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Rejonowy odszkodowanie obliczył wg cen z innej daty, nie wyjaśniając, jakie względy uzasadniać miały takie stanowisko. W opinii Sądu Najwyższego niewystarczające było powołanie się jedynie na tezę wyroku Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 563/99, bez skonfrontowania je ze stanem faktycznym rozpoznawanej sprawy. Przywołane orzeczenie nie może być bowiem uznane za wskazujące uniwersalny sposób obliczenia odszkodowania w każdej sytuacji, w której szkoda jest wynikiem uniemożliwienia uprawnionym nabycia akcji pracowniczych.

Zwrócono uwagę, że zasada z art. 363 § 2 k.c. koresponduje z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą uwzględniania przez sądy przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Jedynie wyjątkowo, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności, za podstawę ustalenia odszkodowania sąd może przyjąć ceny istniejące w innej chwili. Kodeks cywilny nie precyzuje, jak należy kwalifikować szczególność okoliczności w rozumieniu art. 363 § 2 k.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczności takie mogą zachodzić, jeżeli przyjęcie ceny z daty ustalenia odszkodowania powodowałoby albo pokrzywdzenie, albo bezpodstawne wzbogacenie poszkodowanego. Dlatego też w tego rodzaju sprawach konieczne jest zachowanie daleko idącej elastyczności i unikanie szablonowości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 569/04, LEX nr 284141).

Jeżeli Sąd decyduje o zastosowaniu wyjątku od zasady z art. 363 § 2 k.c., to jest obowiązany wskazać okoliczności, jakie zadecydowały o takim rozstrzygnięciu. Sąd Okręgowy tak jak Sąd Rejonowy tego nie uczynił. Dodatkowo nie dokonał samodzielnie ustalenia okoliczności, które uzasadniałyby powołanie się na wyjątek od reguły z art. 363 § 2 k.c. W tym zakresie wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej, co usprawiedliwia zarzut dotyczący naruszenia tego przepisu prawa

materialnego. Poza tym Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadnione pozostałe zarzuty kasacyjne, podkreślając jednocześnie, że powodom należą się wyłącznie odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 2 zd. 2. k.c.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 28 listopada 2008 r. uwzględnił apelację powodów. Sąd Okręgowy zmienił w punkcie I wyrok Sądu Rejonowego z 31 marca 2006 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów dodatkowo po 8 100 zł z ustawowymi odsetkami od 31 marca 2006 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w dalszej części. W punkcie II zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 1 635 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą i w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut, że Sąd Rejonowy nie określił, na jakiej podstawie przyjęto, iż dla ustalenia wysokości odszkodowania miarodajna jest cena akcji ustalona na dzień dopuszczania akcji KGHM Polska Miedź SA do obrotu a nie dzień wyrokowania. Uznano zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację. Zasada wynikająca z tego przepisu koresponduje z regułą z art. 316 k.p.c., zgodnie z którą sąd przy wyrokowaniu powinien uwzględniać stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Podkreślono, że gdy istnieje konieczność zastosowania wyjątku od reguły z art. 363 § 2 k.c., Sąd powinien wskazać okoliczności przemawiające za takim rozstrzygnięciem. Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z art. 363 § 2 k.c. w niniejszej sprawie wysokość odszkodowania należało ustalić wg ceny akcji w dacie ustalania odszkodowania, tj. w dacie wyrokowania przez Sąd Rejonowy. 31 marca 2006 r. cena jednej akcji KGHM Polska Miedź SA wynosiła 83 zł, dlatego uznano, że cena 810 akcji powinna wynieść 67 230 zł. Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że „mając na uwadze to, że powodowie dochodzili w apelacji zasądzenia kwoty łącznej 49 815 zł, to po pomniejszeniu powyższej kwoty o zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę 17 415 zł, powodom należy się od pozwanego jeszcze kwota po 8 100 zł na każdego z nich”. Sąd Okręgowy uznał, że powodom należą się odsetki ustawowe od daty wydania wyroku przez Sąd Rejonowy do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 11 grudnia 2008 r. sprostował w punkcie I sentencji wyrok Sądu Okręgowego z 28 listopada 2008 r. w ten sposób, że w miejsce kwoty 8 100 zł wpisał kwotę 12 453, 75 zł.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożył pozwany Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik postępowania, w szczególności naruszenie: 1) art. 383 k.p.c. poprzez uznanie za dopuszczalne rozszerzenia żądania w postępowaniu apelacyjnym; 2) art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. pozostającym w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez uwzględnienie apelacji i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie nie objętym żądaniem powoda zgłoszonym w pierwszej instancji i wskutek tego zasądzenie ponad żądanie zgłoszone w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; 3) art. 350 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez sprostowanie wyroku prowadzącego do jego merytorycznej zmiany.

Skarżący wnosił o: 1) przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarga jest oczywiście uzasadniona; 2) uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego z 28 listopada 2008 r. sprostowanego postanowieniem Sądu Okręgowego z 11 grudnia 2008 r. w części, tj. 2.1) w pkt I w zakresie w jakim Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 31 marca 2006 r. i zasądził na rzecz powodów dodatkowo kwoty po 12 435, 75 zł z ustawowymi odsetkami od 31 marca 2006 r.; 2.2) w pkt II w zakresie w jakim Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1 635 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą i w postępowaniu kasacyjnym oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Ponadto skarżący wnosił o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje wg norm przepisanych z uwzględnieniem wielokrotnego rozstrzygnięcia w każdej instancji.

O tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona przemawiać ma kwalifikowany charakter naruszenia art. 383 k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. i art. 391 k.p.c. i art. 350 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

Naruszenie art. 383 k.p.c. zdaniem skarżącego miało wynikać z tego, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym powodowie domagali się zapłaty 27 135 zł

w częściach równych z ustawowymi odsetkami. Sąd uwzględnił żądanie w kwocie 17 415 zł (po 4 353, 75 zł na rzecz każdego pozwanego). W pozostałym zakresie oddalił powództwo (co do 9 720 zł). Dopiero w postępowaniu apelacyjnym powodowie zmodyfikowali swoje żądanie, wnosząc o zapłatę 67 230 zł, rozszerzając tym samym żądanie pozwu o 49 815 zł. Swoje wyliczenia oparli o dane, które Sądowi Rejonowemu ani w dniu zamknięcia rozprawy (17 marca 2006 r.), ani w dniu wyrokowania (31 marca 2006 r.) nie były znane. Powodowie zgłosili w apelacji żądanie zapłaty odszkodowania wg kursu akcji z 31 marca 2006 r., który był znany dopiero 1 kwietnia 2006 r., a najwcześniej po zamknięciu notowań 31 marca 2006 r. (tj. po ogłoszeniu wyroku przez Sąd Rejonowy). Powodowie wbrew art. 383 k.p.c. rozszerzyli żądanie pozwu w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem skarżącego dopuszczalne, w świetle art. 383 k.p.c. i art. 321 k.p.c., było zaskarżenie wyroku apelacją w zakresie kwoty 9 720 zł. Sąd Okręgowy naruszając art. 383 k.p.c., zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie 49 815 zł (tj. po 12 435, 75 zł na każdego z powodów). Podkreślono, że nie zachodziła żadna z przesłanek przewidzianych w art. 383 zd. 2 k.p.c., która umożliwiłaby odstępstwo od zasady niedopuszczalności rozszerzenia pozwu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Sąd Okręgowy nie mógł orzekać o roszczeniu powodów w większym zakresie niż wynikało to z żądania określonego przez powodów w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, tj. ponad 27 135 zł (w częściach równych) wraz z odsetkami ustawowymi. Sąd drugiej instancji nie może zasądzać ponad żądanie będące przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, chyba że powód skutecznie zmienił powództwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2000 r., I PKN 717/99). Przedmiotem procesu przed sądem drugiej instancji może być bowiem w całości lub części tylko to, co było przedmiotem procesu przed sądem pierwszej instancji albo to, co się z nim stało do chwili zamknięcia rozprawy w tej instancji.

Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy zmieniając wyrok Sądu Rejonowego i uwzględniając żądanie nie zgłoszone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, naruszył również zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 k.p.c.).

Gdyby Sąd Okręgowy nie naruszył art. 383 k.p.c. i art. 321 k.p.c., to nawet uwzględniając apelację powodów od wyroku Sądu Rejonowego i biorąc pod uwagę

kurs akcji z dnia zamknięcia rozprawy lub z dnia wyrokowania, nie zasądziłby kwot ponad żądanie, lecz w granicach zgłoszonego żądania.

Naruszenie art. 350 k.p.c. miało polegać na nieprawidłowym zastosowaniu przez Sąd Okręgowy instytucji sprostowania wyroku, w skutek czego doszło do niedopuszczalnej zmiany merytorycznej wyroku. Z powołaniem się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1966 r., II CZ 19/66, z dnia 25 listopada 1976, II CZ 97/76, LEX nr 7882 i z dnia 13 stycznia 2005 r., III CK 155/04, twierdzono, że sprostowanie wyroku Sądu Okręgowego z 31 marca 2006 r. postanowieniem z 11 grudnia 2008 r., które polegało na tym, iż w miejsce zasądzonej kwoty 8 100 zł na każdego z powodów Sąd Okręgowy zasądził po 12 453, 75 zł, nie można kwalifikować jako niedokładności, błędu pisarskiego lub innej oczywistej omyłki. Tylko w takich przypadkach sąd może z urzędu sprostować wyrok. Sprostowanie nie może natomiast prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia, ani pod względem przedmiotowym, ani podmiotowym. Zdaniem skarżącego sprostowanie z 11 grudnia 2008 r. jest więc niedopuszczalną zmianą merytoryczną rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie okazała się być oczywiście uzasadnioną. Nie zostały bowiem naruszone wskazane w niej przepisy postępowania – art. 383 k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 321 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 350 § 1 w związku z art. 391 k.p.c.

W sprawie nie było sporne, że powodowie są spadkobiercami zmarłego J. K., który byłby uprawniony do nieodpłatnego nabycia 810 akcji KGHM. Sądy obu instancji trafnie przyjęły, że spadkobiercom zmarłego pracownika należy się odszkodowanie z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Natomiast problemem spornym była kwota tego odszkodowania. Sąd Rejonowy ustalił bowiem cenę jednej akcji na 21, 50 zł, przyjmując ich wartość na dzień dopuszczenia do publicznego obrotu. Sąd drugiej instancji oddalił apelacje powodów, którzy zarzucali naruszenie art. 363 § 2 k.c. poprzez przyjęcie ceny akcji z dnia dopuszczenia ich do obrotu publicznego. Ich zdaniem wysokość odszkodowania powinna być wyliczona według daty ustalenia odszkodowania, to jest dnia wyrokowania. W dniu tym wartość akcji KGHM wynosiła 83 zł.

Od wyroku Sądu Okręgowego została wniesiona, przez powodów, skarga kasacyjna. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał, że Sąd Okręgowy nie wskazał argumentów, które uzasadniałyby odstąpienie od ustalenia odszkodowania według ceny akcji z daty wyrokowania. Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli nastąpiło ustalenie wysokości odszkodowania z innej chwili, niż data orzekania o żądaniu, to konieczne jest uzasadnienie zastosowania wyjątku z art. 363 § 2 k.c. Przepis ten stanowi bowiem o szczególnych okolicznościach ustalenia odszkodowania według innej chwili, niż data ustalenia odszkodowania.

Sąd Okręgowy, będąc związany wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy, uwzględnił apelacje powodów. Przyjął, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, czyli wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. W dniu tym cena akcji KGHM wynosiła 83 zł. Wyliczona w ten sposób kwota została zasądzona na rzecz powodów.

Zdaniem skarżącego Skarbu Państwa powodowie w sposób niedopuszczalny rozszerzyli żądania pozwu. W ten sposób miało dojść do naruszenia art. 383 k.p.c. Należy zgodzić się, że nie zachodziła żadna z przesłanek określona w zdaniu drugim tego przepisu. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia tego problemu ma więc czas i sposób sprecyzowania roszczeń przez powodów. Faktem jest, że żądane przez nich kwoty odszkodowania zmieniały się. Zdaniem Sądu Najwyższego nie można jednak uznać, że powodowie ostatecznie sprecyzowali żądania pozwu na określoną ściśle kwotę. Wyliczenia powodów były bowiem oparte na zmieniającym się kursie akcji KGHM. Powodowie wyliczali wartość odszkodowania według wartości giełdowej akcji w danym dniu. W dniu złożenia pisma procesowego (02. 12. 2004 r. – k. 159) wartość ta wynosiła 33, 50 zł, co dało kwotę 27 135 zł. Także w piśmie procesowym z dnia 02.03. 2005 r. (k. 168) powodowie konsekwentnie twierdzili, że ustalenie odszkodowania powinno nastąpić zgodnie z art. 363 § 2 k.c., to jest w chwili wyrokowania. W piśmie tym oznaczyli już inną wartość przedmiotu sporu (28 350 zł). Z tych powodów należało przyjąć, że powodowie nie rozszerzyli żądania pozwu w postępowaniu apelacyjnym. Zmiana wysokości odszkodowania opierała się bowiem o aktualny kurs akcji. Sąd Okręgowy orzekł zaś zgodnie z art. 363 § 2 k.c.

trafnie, uznając że nie było podstaw do przyjęcia cen z innej chwili. W skardze podniesiono też, że kurs akcji z dnia wyrokowania (31 marca 2006 r.) był znany dopiero w dniu 1 kwietnia 2006 r. Kurs ten wynosił w dniu 31 marca 2006 r. 83 zł, co nie może być kwestionowane i był znany w dniu 28 listopada 2008 r., to jest w dniu wydania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego. Na tej podstawie należało uznać, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 383 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 321 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.

Kolejnym zarzutem skargi było naruszenie art. 350 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sprostowanie wyroku. Istotnie pomyłka została sprostowana. Sąd Okręgowy (s.10 uzasadnienia) poprawnie przyjął, że cena jednej akcji KGHM S.A. wynosiła 83 zł, a wysokość odszkodowania 67 230 zł. Jednak Sąd ten popełnił omyłkę w wyliczeniu tej kwoty. Polegała ona na tym, że kwota zasądzona przez Sąd Rejonowy została odjęta od kwoty dochodzonej w apelacji (49 815 zł.), a nie od wartości przedmiotu sporu, to jest kwoty 67 320 zł. W rezultacie sprostowanie polegało na tym, że w miejscu kwoty 8 100 zł wpisano kwotę 12 435, 75 zł. Należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy przedstawił w uzasadnieniu sposób wyliczenia odszkodowania. Podał bowiem przyjętą do wyliczenia cenę akcji (z dnia wyrokowania) oraz kwotę należnego odszkodowania. Omyłka w wyliczeniu wysokości odszkodowania miała charakter czysto rachunkowy, a nie merytoryczny. Jej sprostowanie nie spowodowało więc odmiennego merytorycznego rozpoznania sprawy i jej rozstrzygnięcia. Nie doprowadziło również do zmiany ustaleń faktycznych, czy podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Ustalenie błędu w rachunku może wymagać sprawdzenia rachunków powołanych w uzasadnieniu i w jego rezultacie sprostowania sumy podanej w sentencji (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1972 r., I PZ 40/70 z glosą W. Siedleckiego, Nowe Prawo 1973, nr 3, s. 443 oraz też J. Krajewski, Glosa do tegoż orzeczenia, OSPiKA 1973, nr 7- 8, s. 334 i nast.). Mając na uwadze powyższe możliwe był uznanie, że pomyłka Sądu Okręgowego miała charakter techniczno-rachunkowy i była dosyć oczywista. Jej sprostowanie było więc możliwe w oparciu o przepis art. 350 § 1 k.p.c.

Z powyższych względów możliwe było ustalenie, że nie zostały naruszone wskazane w skardze przepisy postępowania, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/